

IX Ka 698 /21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2022r.

Sąd Okręgowy w Toruniu - IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Aleksandra Nowicka

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Kotarska

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2022 roku

sprawy **K. N.** obwinionego z art. 107 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w T.z dnia 17 września 2021 roku sygn. akt (...)

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. obciąża obwinionego kosztami procesu w postępowania odwoławczym, w tym opłatą w kwocie 40 (czterdziestu) złotych;

III. zasądza od obwinionego K. N. na rzecz A. C. kwotę 840 (osiemset czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oskarżycielki posiłkowej w postępowaniu odwoławczym.

IX Ka 698/21

UZASADNIENIE

K. N. został obwiniony o to, że w okresie od 06 marca 2020 roku do 08 września 2020 roku poprzez podjeżdżanie pod blok na ul. (...) w T. i pod działkę na ul. (...) w T., a także śledzenie samochodem, robienie zdjęć i nagrań w celu dokuczenia złośliwie niepokoił A. C. i K. U. tj. o wykroczenie z art. 107 kw.

Wyrokiem z dnia 17 września 2021 roku, Sąd Rejonowy w T. sygn. akt (...) uznał obwinionego K. N. za winnego tego, że w okresie od 6 marca 2020 roku do dnia 8 września 2020 roku w T., G. i C. złośliwie niepokoił A. C. poprzez obserwację w okolicach miejsca zamieszkania, na działce w T. przy ul. (...) oraz w C., śledzenie jej, robienie nagrań oraz namawianie sąsiadów aby obserwowali pokrzywdzoną i informowali o jej zachowaniach i za to na podstawie art. 107 kw wymierzył mu karę 400 złotych grzywny.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca obwinionego, który wyrok Sądu Rejonowego w T. zaskarżył w całości na korzyść obwinionego.

Obrońca obwinionego zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. Obrazę przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, tj. naruszenie art. 107 kw poprzez:

- błędne uznanie, że dyspozycja wskazanego przepisu pozwala na przyjęcie, iż zachowanie obwinionego wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 107 kw, podczas gdy zachowanie obwinionego nie zawiera znamion czynu zabronionego, z uwagi na brak spełnienia przez obwinionego przesłanki złośliwości zachowania oraz brak celu polegającego na

dokuczeniu pokrzywdzonej – zgodnie z ustaleniami Sądu zachowania podejmowane przez obwinionego wynikały z faktu, iż „K. N. próbował wykazać, że matka niewłaściwie zajmuje się dzieckiem”, „zdjęcia te miały potwierdzić okoliczność, że matka zostawiła dziecko bez opieki”, a spotkania pokrzywdzonej z obwinionym, w okresie objętym zarzutem, miały związek z koniecznością przekazania małoletniego O. N. (w związku z ustalonym prawem do kontaktów z dzieckiem obwinionego), co jednoznacznie wyklucza możliwość uznania, iż zachowania obwinionego podejmowane były złośliwie i w celu dokuczenia pokrzywdzonej A. C.;

- niewłaściwe uznanie, iż zachowanie obwinionego wyczerpuje znamiona czynu określonego w art. 107 kw podczas gdy za wykroczenie z art. 107 kw nie można uznać niepokojenia wówczas, gdy strony są w konflikcie i przesądzono o wzajemności krzywd, a co zostało jednoznacznie ustalone przez Sąd.

2. Naruszenie prawa procesowego, tj. art. 410 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez:

- nieuwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, pomimo istniejących w sprawie wątpliwości, polegające na tym, iż Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej A. C. w całości przy jednoczesnym uznaniu, iż zachowanie obwinionego mimo przeprowadzonego dowodu z akt sprawy o sygn. akt (...) oraz (...) nie były podejmowane w celu dostarczenia dowodów do sprawy toczącej się przez sądem rodzinnym oraz do sprawy karnej, podczas gdy pokrzywdzona oraz obwiniony pozostają ze sobą w wieloletnim, silnym, wciąż eskalującym konflikcie, co istotnie mogło wpłynąć na treść zeznań pokrzywdzonej, a co nie zostało uwzględnione przy ocenie wiarygodności dowodów i stanowiło element błędnej oceny stanu faktycznego, co więcej strony pozostawały w toku postępowania o zakres ich władzy rodzicielskiej i kontakty z małoletnim synem O., więc próba wykazania przez obwinionego niewłaściwych zachowań rodzicielskich jest wręcz uzasadniona i zrozumiała. Jak bowiem w inny sposób miał obwiniony dostarczyć dowodów na taką okoliczność do Sądu Rejonowego, jak właśnie nie przez rejestrację tych nieprawidłowości;

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że zachowanie obwinionego nie miało na celu zgromadzenia materiału dowodowego do toczących się postępowań sądowych z udziałem stron – s. 7 uzasadnienia (choć w tym zakresie uzasadnienie jest wewnętrznie sprzeczne, ponieważ w innym miejscu uzasadnienia Sąd meriti pisze o tym, że zachowania obwinionego podejmowane były każdorazowo w celu przekazania kuratorom wykonanych zdjęć – s.4 uzasadnienia) lecz miało na celu niepokojenie pokrzywdzonej

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, że obwiniony działał w celu „dokuczenia pokrzywdzonej poprzez wykazanie, że była złą matką” oraz że obwiniony „miał zamiar dokuczenia jedynie A. C.”

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że obwiniony „namawiał” O. K. do tego, by ten informował go o życiu pokrzywdzonej, podczas gdy taki wniosek nie wynika z zebranego materiału dowodowego

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie zbyt dużej liczby zachowań obwinionego, kiedy to miał być w pobliżu pokrzywdzonej.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzucanych mu czynów lub uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego K. N. w ocenie Sądu Odwoławczego była bezzasadna.

W ocenie Sądu odwoławczego, organ meriti przeprowadził przewód sądowy w sposób wnikliwy i wyczerpujący, dokonując wszelkich niezbędnych czynności dowodowych, koniecznych dla prawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji słusznie dokonał ustaleń stanu faktycznego.

Po dokładnym przeanalizowaniu materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie należało uznać, że twierdzenia obrońcy obwinionego jakoby jego zachowanie nie wyczerpało znamion czynu zabronionego były chybiące. „Niewątpliwie na wyczerpanie znamion popełnienia wykroczenia z art. 107 k.w. składa się zachowanie, które ma w celu dokuczenia innej osobie realizowane poprzez złośliwie jej niepokojenie, w szczególności złośliwie wprowadzenie jej w błąd (...). Pominięcie w opisie czynu kwalifikowanego z art. 107 k.w. wskazania celu działania sprawcy dokuczenie pokrzywdzonemu - i poprzestanie na określeniu, że sprawca zachowaniem swym złośliwie niepokoił pokrzywdzonego, nie musi dekompletować zespołu znamion tego wykroczenia.” (Postanowienie SN z 25.11.2015 r., II KK 215/15, LEX nr 1964187). Sąd meriti, ponad wszelką wątpliwość ustalił, a ustalenie to podzielił także Sąd odwoławczy, że działania obwinionego nakierowane były na dokuczenie pokrzywdzonej. Obwiniony przez cały czas trwania postępowania nie zaprzeczył by zachowywał się w sposób jaki przedstawiła w swoich zeznaniach pokrzywdzona, a jedynie obrońca tłumaczył owo zachowanie. Miało ono wynikać z konfliktu między pokrzywdzoną a obwinionym, a zachowanie miało na celu zebranie materiału dowodowego do sprawy cywilnej toczącej się między pokrzywdzoną a obwinionym. Wywody o działaniach K. N. motywowanych li tylko dążeniem do zgromadzenia dowodów w postępowaniu o ustalenie opieki na wspólnym synem, nie przekonują.

„Złośliwe niepokojenie w rozumieniu art. 107 k.w. to wzbudzanie niepokoju, obawy, lęku, polegające na zakłóceniu spokoju lub innych zachowaniach wyprowadzających pokrzywdzonego z równowagi psychicznej (np. wysyłanie przykrych listów, głuche telefony, pukanie do drzwi i uciekanie).” (Wyrok SN z 30.01.2013 r., III KK 213/12, LEX nr 1288694) Należało zaznaczyć, iż złośliwość zachowania należy oceniać obiektywno-subiektywnie, w niniejszej sprawie z całą pewnością należało stwierdzić iż zachowanie obwinionego względem pokrzywdzonej było złośliwe i miało na celu, oprócz zbierania dowodów jakości opieki sprawowanej nad synem, niepokojenie jej. Niewątpliwie słuszny jest podniesiony przez obrońcę argument, iż pokrzywdzona i obwiniony pozostawali w konflikcie; jednak nie usprawiedliwia to zachowania obwinionego. Zachowanie obwinionego zdecydowanie przekraczało granicę ogólnie przyjętych zachowań i powodowało zakłócanie spokoju pokrzywdzonej motywowane w znacznym stopniu chęcią dokuczenia jej. Sytuacja z dnia 23 maja 2021r., w trakcie której obwiniony wraz z towarzyszącą mu kobietą krzyczał do pokrzywdzonej i towarzyszącego jej mężczyzny „mamy was” zdecydowanie świadczy li tylko o chęci dokuczenia jej. Trudno bowiem w spacerze z dziećmi dopatrywać się dowodu na niewłaściwe sprawowanie opieki nad nimi. Podobnie jak śledzenie A. C., gdy ta odwiedzała matkę; tym bardziej, że pokrzywdzona zawiozła uprzednio syna do obwinionego. K. N. miast skupić się na opiece nad synem ruszył za pokrzywdzoną śledząc ją i robiąc zdjęcia, które miały stanowić dowód tego, że A. C. spotyka się z matką w czasie pandemii. Trudno więc bronić stanowiska, że zachowanie obwinionego nie cechowało się w dużej mierze li tylko chęcią dokuczenia pokrzywdzonej. Fotografowanie osób odwiedzających pokrzywdzoną lub tych, z którymi się spotyka także zdecydowanie przekraczało granicę zgodnego z prawem funkcjonowania. Obwiniony nie dbał także specjalnie by ukrywać swoje działania; podejmował je na tyle ostentacyjnie, że pokrzywdzona była ich świadoma, czuła się nimi zaniepokojona. Taki cel udało się obwinionemu osiągnąć, bowiem A. C. swój niepokój oraz swoje obawy zgłaszała kuratorom. Trudno więc wobec takiego zachowania mówić o zbieraniu dowodów. Uzasadnione za to jest twierdzenie o dokuczaniu pokrzywdzonej, która miała czuć się obserwowana i kontrolowana; miało to być dla niej dokuczliwe. I tak się właśnie czuła i takie właśnie zachowanie obwinionego było.

Sąd dostrzegł, że obwiniony dążył do zebrania dowodów w postępowaniu cywilnym, co nie zmienia faktu, że miało ono także na celu dokuczenie pokrzywdzonej. Z całą pewnością deklarowany cel działania obwinionego nie może usprawiedliwiać sposobu w jaki postępował. Fakt, iż chciał on zebrać dowody, które ukazałyby nieprawidłowe zachowanie pokrzywdzonej względem dziecka, w żaden sposób nie usprawiedliwia sposobu w jaki działał i nie niweczy ustalenia, że swoim zachowaniem złośliwie ją niepokoił.

Odnosząc się zaś do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że obwiniony „namawiał” O. K. do tego, by ten informował go o życiu pokrzywdzonej także należało go uznać za bezzasadny. Obrońca obwinionego podniósł w apelacji, iż w/w fakt nie wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, jednakże z protokołu przesłuchania świadka k. 13 wprost wynika, iż obwiniony prosił O. K., aby ten informował go o życiu pokrzywdzonej, jednakże świadek nie zgodził się. Dodatkowo świadek zeznania potwierdził, przed Sądem k. 72-73, a także o sytuacji

opowiedział M. G., który także potwierdził przed Sądem I instancji, iż świadek O. K. otrzymał taką propozycję od obwinionego. W ocenie Sądu Odwoławczego nie był przyczyn, aby odmówić zeznaniom świadków waloru wiarygodności, tym samym uznać należało zarzut podniesiony przez obrońcę obwinionego jako bezzasadny.

Odpowiadając na ostatni z zarzutów podniesionych przez obrońcę obwinionego należało zaznaczyć, iż Sąd meriti nie wskazał na ilość zachowań, a jedynie czas w jakim obwiniony w opisany sposób zachowywał się w stosunku do pokrzywdzonej.

Zważywszy na powyższe Sąd Odwoławczy nie przychylił się do zarzutów i wniosków podniesionych przez obwinionego tym samym zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym orzeczono w myśl art. 636§1 kpk, obciążając tymi kosztami obwinionego, kwotą 40 złotych tytułem opłaty za drugą instancję.

Na podstawie art. 636 § 1 i 3 kpk oraz § 11 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądzone od obwinionego K. N. na rzecz pokrzywdzonej A. C. kwotę 840,- zł z tytułu poniesionych przez niego kosztów udziału obrońcy w postępowaniu odwoławczym.